

Bohaterem meczu z Frosinone był bez wątpienia Stephan El Shaarawy, który wyprowadził zespół na prowadzenie, po pięknym uderzeniu piętą. Piłkarz nie krył zadowolenia dla *SportMediaset*.

Wrócił Faraon?

- Cieszę się z gola i zwycięstwa. Powiem, żebyśmy pozostali twardo na ziemi, bez ekscytowania się, musimy osiągnąć ciągłość. Rzeczy zmieniają się w ciągu chwili. Teraz musimy wygrać następny mecz, z pewnością jestem zadowolony z takiego początku.

Bramka dla Antonio Conte?

- Gol dla wszystkich: dla mnie, dla Romy i dla reprezentacji. Ważna bramka, która da mi pewność siebie. Trzeba iść dalej tą drogą, dając ciągłość wynikom.

O czym rozmawiałeś ze Spallettim?

- Przystosowujemy się do różnych systemów gry, jestem do dyspozycji trenera. Mogę grać jako trzeci w ataku lub w piątce w środku pola. Mam nadzieję, że mogę się u niego bardzo dużo nauczyć. Liczy się dla mnie odnalezienie regularności. Zacząłem oczywiście dobrze, ale jak zawsze mówiłem, potrzebna jest ciągłość formy. Sprawy mogą się zmienić w ciągu chwili. Szczególnie w piłce. Jeśli nie wygramy z Sassuolo, zaczniemy znowu od zera. Przyszedłem tutaj, aby zmienić bieg mojej kariery. Musimy iść dalej tą drogą.

Twój gol opanował portale społecznościowe.

- Oglądam go teraz, piękna bramka. Gol o dużym znaczeniu i ważny w związku z tym, co przeszedłem. Bramka, którą dedykuję mojej rodzinie, która była zawsze blisko mnie i samemu sobie, zwłaszcza sobie.

Derby Milan-Inter?

- Tym razem są dla mnie neutralne, choć patrzę podekscytowanym wzrokiem, gdyż

Milan pozostaje w moim sercu. Teraz jednak jestem zadowolony z dzisiejszego meczu, a od jutra będę myślał o wtorkowym spotkaniu.

Autor: abruzzo